Cena za egzemplarz 15 groszy — Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, Rynek 12 TELEFON 1414

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 28. Katowice, sobota 4-go lutego 1928 Rok IV.

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy

(Bezpartyjny Blok współpracy z Rządem)

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy jest wielkim obozem politycznym, jednoczącym całe zdrowe i uczciwe społeczeństwo polskie w Województwie Śląskiem. N. Ch. Z. P. nie jest partją polityczną. W jego skład wchodzą różne partje i organizacje polityczne jak:

Związek Katolików Śląskich (Chrześcijańska Demokracja na Śląsku Cieszyńskim), Narodowa Partja Robotnicza, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast", Związek Naprawy Rzeczypospolitej, Partja Pracy, Narodowa Partja Robotnicza-lewica, oraz cały szereg organizacyj i towarzystw, jak: Zjednoczenie Zawodowe Polskie (Związek Górników, Związek Metalowców, Związek Kolejarzy, Związek robotników rolnych i leśnych, Związek Pracowników Umysłowych, Związek Pracowników Budowlanych i pokrewnych zawodów, Związek funkcjonarjuszów komunalnych). Związek Towarzystw Polek przy N. P. R., Związek Powstańców Śląskich, Związek Uchodźców Śląskich, Związek Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związek Cechów Rzemieślniczych, Związek Strzelecki, Związek Urzedników Kolejowych, Polski Związek Pracowników Przemysłowych, Biurowych i Handlowych, Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów, Związek górniczych i hutniczych inwalidów, wdów i sierot Województwa Śląskiego, Związek Restauratorów, Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku.

Wszystkie więc najpoważniejsze partje, organizacje i towarzystwa na Śląsku zjednoczyły się, aby w obliczu wyborów do Sejmu i Senatu utworzyć

jednolity front polski.

Całe prawdziwe polskie społeczeństwo skupiło się w Nar. Chrz. Zj. Pracy. Inne partje jak Związek Ludowo-Narodowy oświadczyły również, że interes Polski na Śląsku nakazuje wszystkim Polakom popierać N. Ch. Z. P. Tak samo za poparciem N. Ch. Z. P. oświadczył się

cały Stan Średni,

zjednoczony w **Chrześcijańskiej Unji Gospodarczej Stanu Średniego,** do której wchodzą następujące organizacje:

Polski Związek Zrzeszeń Gospodarczych Województwa Śląskiego, Związek Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku, Związek Polskich Budowniczych Województwa Śląskiego, Związek Cechów Rzemieślniczych na okręg Izby Rękodzielniczej, Związek Samodzielnych Przemysłowców, Handlowców i pokrewnych zawodów, Sekcja Przemysłowców Z. P. S. R. P. na Śląsku, Związek Cechów Rzeźniczych Województwa Śląskiego, Stowarzyszenie przemysłu drzewnego Śląska Cieszyńskiego, Związek Samochodowy, Związek Kupców Śląska Cieszyńskiego, Polski Cech Budowniczych Województwa Śląskiego, Związek Śląskich Rękodzielników i drobnych przemysłowców (Związek Cechów) Śląska Cieszyńskiego, Krajowy Związek Gospod. Restauratorów Śląska Cieszyńskiego, Związek Kolejowców Polskich w Cieszynie, Związek Cechów Krawieckich.

Narodowe Chrześcij. Zjednoczenie Pracy wzmacnia polskość Śląska.

Walka z germanizatorską niemczyzną nie jest zakończona. Niemcy, korzystając z tego, że w ich rękach znajduje się bogactwo naszego kraju: kopalnie, huty, fabryki, ziemia i handel, chcą uniemożliwić rozwój polskości. Dążymy więc, by całe bogactwo naszej dzielnicy dostało się w ręce polskie, jako właściwych gospodarzy tego kraju. **Dążymy do spolszczenia przemysłu i handlu, do oddania ziemi w ręce polskich rolników.** Nie walczymy z lojalnymi obywatelami narodowości niemieckiej. Ale zwalczamy teror niemieckiego kapitału, uzależniającego częstokroć samą możność pracy od wyparcia się polskości. Hasłem naszem jest:

Polskie dziecko do polskiej szkoły.

Chcemy, aby nasze dzieci, wychowane w polskich szkołach, miały przed sobą otwartą drogę do wszelkich stanowisk na Śląsku i w całej Polsce, a nie, ażeby wychowując się w szkole niemieckiej, skazane były na łaskę niemieckiego kapitalisty.

Narodowe Chrześcij. Zjednoczenie Pracy broni religji i Kościoła.

Wiara Chrześcijańska jest największym skarbem naszego ludu. Skarbu tego musimy strzedz i ochraniać wszelkimi sposobami. **N. Ch. Z. P. stoi twardo i bez zastrzeżeń na gruncie naszej wiary** i nie dopuści do jej pokrzywdzenia. N. Ch. Z. P. uważa, że **musza być uwzględnione wszelkie słuszne żądania naszego Kościoła katolickiego** i wierzy, że rząd Marsz. Piłsudskiego, **cieszący się takiem zaufaniem Ojca św.,** potrafi skutecznie, jak dotychczas, tak i nadal odeprzeć wszelkie zakusy na prawa naszej religji i naszego Kościoła.

N. Ch. Z. P. dąży także do uchrześcijanienia naszego życia publicznego. Wskazania wiary muszą stać się podstawą życia publicznego. Dlatego N. Ch. Z. P. zwalcza wszelkie nadużycia, nieprawości i nieuczciwości. **W obozie N. Ch. Z. P. niema miejsca dla tych, którzy wyzyskiwali i wyzyskują swe stanowiska dla własnych interesów, brali zewszad pieniądze. Niema miejsca dla złodziei grosza publicznego, zdrajców Kościoła i Narodu, sprzedawczyków i karjerowiczów.** Tylko ludzie uczciwi i organizacje, wyznające zasady chrześcijańskie nietylko ustami, ale przedewszystkiem czynami, mogą należeć do N. Ch. Z. P.

Narodowe Chrześcij. Zjednoczenie Pracy broni ludu pracującego

N. Ch. Z. P., stojąc na gruncie zasad chrześcijańskich i sprawiedliwości społecznej, uważa, że **warstwy pracujące muszą doznawać ze strony władz państwowych specjalnej opieki, zwłaszcza,** że stanowią one olbrzymią część społeczeństwa polskiego na Śląsku. N. Ch. Z. P. dąży więc do **podniesienia poziomu i poprawy stosunków gospodarczych ludu pracującego.**

Domaga się skutecznej **walki z drożyzną i bezrobociem,** zwiększenia znaczenia roli **organizacyj zawodowych, gospodarczych i społecznych** w życiu państwowem, utrzymania całokształtu **ustawodawstwa socjalnego, oraz jego rozbudowania** przez polepszenie ubezpieczeń społecznych we wszelkiej postaci, rozszerzenia i uproszczenia **sądownictwa pracy,** utrwalenia robotniczych **rad zakładowych,** oraz rozszerzenia ich działalności na wszystkie warstwy pracy (przedsiębiorstwa i urzędy), powiększenia zakresu **socjalnych instytucyj rozjemczych** różnego **rodzaju, udoskonalenia** ustawodawstwa, **o ochronie warunków zdrowia, życia i pracy sfer robotniczych, poparcia materjalnego ruchu spółdzielczego** ze strony czynników państwowych.

N. Ch. Z. P. domaga się **roztoczenia specjalnej opieki nad** [illegible] **rolniczą,** a w szczególności **szybkiego przeprowadzenia reformy rolnej i ułatwienia parcelacji ziemi** między ludność rolniczą przez udzielenie łatwego i taniego kredytu.

N. Ch. Z. P. domaga się wydatnej **poprawy bytu pracowników państwowych i umysłowych.**

N. Ch. Z. P. występuje w obronie upośledzonego dotąd **polskiego stanu średniego na Śląsku,** przyrzekając mu pełne poparcie jego żywotnych **interesów.**

N. Ch. Z. P. domaga się zabezpieczenia należytych warunków **inwalidom wojennym oraz górniczym i hutniczym,** jak również sprawiedliwego odszkodowania dla **uchodźców ze Śląska Opolskiego.**

Narodowe Chrześcij. Zjednoczenie Pracy broni interesów Śląska.

Nasza dzielnica, zdobyta krwią i potem polskiego ludu pracującego, musi domagać się specjalnej opieki od rządu i specjalnego uwzględnienia swych żądań. Istnieją w naszym ludzie niespożyte siły i niezmierne zasoby, które należy wyzyskać dla rozbudowy Województwa Śląskiego.

N. Ch. Z. P. domaga się, by **wszystkie sprawy śląskie uwzględniane były pod kątem interesów naszego kraju i naszej ludności.** N. Ch. Z. P. domaga się, by przy obsadzaniu wszelkich placówek i stanowisk w naszym kraju brano pod uwagę w pierwszym rzędzie odpowiednie osoby, pochodzące ze Śląska.

N. Ch. Z. P. jest obozem politycznym śląskim, złożonym przedewszystkiem z elementów rodzimych. **Jako kandydatów na posłów i senatorów wysuwa ludzi, pochodzących z ludu śląskiego, dobrych katolików i uczciwych Polaków,** znających stosunki i zżytych z potrzebami naszej dzielnicy. Z drugiej strony **potępia separatyzm szerzony przez Kustosa i tow.** Separatyzm ich chce rozluźnić węzły, łączące Śląsk z Polską, a temsamem **ich działalność wychodzi na korzyść Niemców,** którzy pragną tego samego. Stojąc na straży żywotnych interesów naszego Województwa, nie wolno nam zapominać, że **los naszego kraju jest ściśle złączony z losem Polski.** Dlatego dla dobra własnego, dla dobra naszego kraju i naszych dzieci, musimy zwalczać wszelkie próby tych, którzy dla własnej korzyści chcą wykopać przepaść między nami a Polską. **Robota tych ludzi wspomaga przeciwpaństwową robotę niemieckiej hakaty.**

N. Ch. Z. P. poleca swym posłom stać silnie **na straży autonomii Województwa Śląskiego.** Uważa jednak, że statut autonomiczny należy **ulepszyć w tym kierunku, by Sejm Śląski mógł się zajmować przedewszystkiem sprawami społecznemi, kulturalnemi i gospodarczemi naszej dzielnicy,** oraz w kierunku rozszerzenia samorządów gospodarczych, aby sejm nie trwonił sił i czasu na rozprawy partyjno-polityczne. **Za jeden z ważnych środków** uzdrowienia Sejmu Śląskiego uważa N. Ch. Z. P. **zniesienie nietykalności posłów Sejmu Śląskiego w czasie zamknięcia sesji sejmowej i ograniczenie wysokości djet poselskich.**

Dotychczas obowiązująca zasada nietykalności posłów Sejmu Śląskiego także w czasie, kiedy Sejm nie obraduje, nie przynosi ludowi polskiemu żadnych korzyści, a wyzyskiwana jest do propagandy antypolskiej przez posłów niemieckich, którzy pod osłoną nietykalności, prowadzą stale zajadłe ataki na Polskę, stąd przenoszone zagranicę. Stałe zaś miesieczne djety, pobierane przez posłów Sejmu Śląskiego, nie odpowiadają potrzebie. Posłowie Sejmu Śląskiego powinni pobierać pie-

nięźne wynagrodzenie tylko za dni faktycznie spędzone na pracy w Sejmie w czasie trwania jego sesji.

Narodowe Chrześcij. Zjednoczenie Pracy idzie za rządem Marszałka Piłsudskiego.

Z takiemi oto hasłami idzie do wyborów **jednolity obóz polski na Śląsku, skupiony w N. Ch. Z. P.** Tym naszym hasłom i zasadom przeciwstawia się z jednej strony międzynarodowa demagogja komunistów i socjalistów, z drugiej strony osobisty interes i ambicja zbankrutowanych i skompromitowanych osobników. Nie wolno nam jednak dać się zwieść frazesami, pochodzącemi z tamtych stron. Musimy pamiętać, że **zbliżające się wybory mają dla Polski i dla Śląska specjalne znaczenie.** Przyszły Sejm będzie musiał rozstrzygnąć pytanie, **czy Polska ma być silnem, dobrze rządzonem, a przez to bogatem państwem,** które zapewnia dobrobyt wszystkim swym obywatelom, **czy też ma się stać z powrotem słabą,** rządzoną przez interes partji i ich przywódców, pogrążającą się w ruinie politycznej i gospodarczej.

Polska dzisiejsza dzięki mądrym rządom **Marszałka Piłsudskiego,** stała się silnem, powszechnie zagranicą szanowanem państwem i znajduje się na dobrej drodze do gospodarczej pomyślności. Dlatego przy nadchodzących wyborach głównem pytaniem, na które każdy obywatel musi odnowiedzieć, jest: **czy iść z rządem, czy przeciw rządowi?** Niemcy, komuniści, socjaliści, kustosowcy i inni mimo wszelkie wykręty są przeciw rządowi Marsz. Piłsudskiego i chcą przez opozycję w stosunku do rządu rzucić Polskę znowu w odmęty anarchji i katastrofy.

Na terenie Województwa Śląskiego **jedynie Nar. Chrz. Zjedn. Pracy idzie razem z rządem Marsz. Piłsudskiego i jego reprezentantem na Śląsku Wojewoda dr. Grażyńskim.** N. Ch. Z. P. popiera wszystkie ich wysiłki, które zmierzają do wszechstronnej poprawy stosunków w państwie i na Śląsku.

Bo tylko silny, trwały i dobry rząd, jakim jest rząd **Marsz. Piłsudskiego,** stworzyć może silną i praworządną Polskę. **A tylko silna Polska zapewnić może pomyślny rozwój naszego Śląska i załatwienie potrzeb ludu pracującego.**

Dlatego Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy łączy się z temi wszystkimi czynnikami w naszem Państwie, które skupione w **Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem** chcą razem z rządem **Marszałka Piłsudskiego** pracować twórczo nad wzmocnieniem naszego państwa **dla dobra Polski i Śląska.**

Lista N. Ch. Z. P. nosi numer 1.

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy zwraca się do wszystkich uczciwych obywateli, aby poparli jednolity front polski na Śląsku dla dobra Religji, Polski i Śląska.

Niech żyje jednolity obóz wyborczy polskiego ludu na Śląsku!

Niech żyje jednolity front polski!

Niech żyje Polska! Niech żyje Śląsk!

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy.

(Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.)

Przegląd polityczny

O granice z Polską.

Poseł ks. kan. Ulitzka z Raciborza wypowiedział w parlamencie mowę, w której poruszył sprawę granic niemieckich z Polską. Podług gazet niemieckich słowa jego brzmiały tak:

„Nasza polityka poświęcona porozumieniu się z narodami natrafia na wielką przeszkodę w okolicznościach, powstałych z powodu naszych granic na wschodzie. Korytarz polski (przy Gdańsku) prowadzi do niemożliwych stosunków. To, czego Polacy od Wolnego Miasta Gdańska żądają, nie da się pogodzić ze stanowiskiem Wolnego Miasta. Szczególne szkody przyniosło jednak rozerwanie G. Śląska przez nienaturalną linię graniczną. Ludność tych wschodnich dzielnic przejęła wielkie utrapienie dla całego niemieckiego narodu."

Odpowiadając w tym samym trybie myślenia należałoby się zgodzić, że granica śląska jest nienaturalna, albowiem tuż za nią mieszka jeszcze ¾ miljona ludności polskiej, która w imię zasady narodowej powinna by należeć do Polski. Czy nie tak księże Pośle?

Jednakże tak rozumując, nie można nawet pomyśleć o tem, aby o tej sprawie można wogóle między Polską a Niemcami rozmawiać.

Ks. Ulitzka byłby praktyczniejszą politykę uprawiał, gdyby był jasno określił, jakby zdaniem jego granica miała być ustanowiona, aby Polska i Niemcy w równej mierze były z niej zadowolone. I któraby zyskała również uznanie ludności śląskiej.

Gołosłowne rozumowanie o nienaturalnej granicy tylko sprawę rozdrażnia po obu stronach granicy.

Pan Thomas a ks. Ulitzka.

Gdy ks. Ulitzka w parlamencie niemieckim mówił o szkodzie, jaką Śląsk poniósł przez obecne rozgraniczenie od Niemiec, dyrektor Biura Pracy przy Lidze Narodów, p. Albert Thomas wypodwiedział się w tej sprawie, jak następuje: Obawialiśmy się wszyscy, że rozerwanie G. Śląska spowoduje jego upadek. Obawy te jednak okazały się zgoła nieuzasadnione. G. Śląsk pracuje bardzo intensywnie i bardzo skutecznie. "Jak wiadomo, p. Thomas zwiedził codopiero obie części Śląska. Oświadczenie jego tem jest cenniejsze, bo polega na bezpośrednich spostrzeżeniach.

Blisko pół miljarda złotych poszło z dymem.

Według sprawozdania Monopolu tytoniowego za rok 1927 — sprzedaż gotowych fabrykatów tytoniowych przyniosła dochodu w ciągu ubiegłego roku ogółem 490.620.000 złotych.

Monopol spirytusowy natomiast przyniósł w roku ubiegłym 480.916.000 złotych dochodu.

Przyjaźń swoją drogą a wynaradawianie swoją.

Polska żyje w przyjaźni z Francją. Nawet w szczególnie wielkiej przyjaźni. Mimo to dzieci wychodźców polskich są wynaradawiane przez szkołę francuską.

Oto, co ogłasza gazeta „Matin". Nauczyciel szkoły w Potigny, liczącej 2000 mieszkańców, a w tej liczbie 1200 Polaków, opowiada tej gazecie, że ma siedm klas, po 40 uczniów każda. W każdej z nich 35 dzieci jest polskich. Dzieci te uczą się bardzo dobrze i **po dwóch latach zrobią się z nich mali Francuzi.**

A co? Czyż we Francji nie dzieje się to samo, co dawniej w Niemczech? Przez szkołę dzieci polskie bywają wynaradawiane. A co gorsza poważni Francuzi dziwią się, że społeczeństwo polskie pragnie je uchronić od tego i zachować przy polskości.

Tak samo i Niemcy się dziwili, gdy przed wojną toczyliśmy walkę z germanizacją dzieci polskich przez szkołę. Jak widać, i „poważni" ludzie zapominają w tej rzeczy o zasadach, a myślą tylko o oportuniźmie narodowym.

Nafta w polityce.

W Paryżu przybył nowy poseł sowjecki, nazwiskiem Dowgalewski. Przedstawił się już prezydentowi i rządowi francuskiemu. Przyjęto go grzecznie, ale chłodno. Jednakże nie ulega wątpliwości, że Francji zależy na dobrych stosunkach z Rosją. Przedewszystkiem, aby wydobyć od niej pożyczone przed wojną carskiej Rosji pieniądze francuskich małych kapitałów. A potem chodzi o naftę.

Jest to ważna sprawa dla Francji, na to zwrócili uwagę publiczną dwaj posłowie socjalityczni, wysławszy do rządu orędzie o niej w gazetach. Obaj są członkami wydziału dla spraw naftowych, przemawiają zatem jako znawcy.

Podkreślają konieczność, aby francuski rynek naftowy przestał być zależny od amerykańskiego i angielskiego, a stanął na własnych nogach. Jest to i dla tego bardzo ważne, ponieważ flota francuska nie może zależeć w razie wojny od zagranicy. Rosja posiada na Kaukazie obfite źródła nafty. Francuski kapitał potrafiłby je dobrze zorganizować i wyzyskć.

Francuzi powinni się spieszyć, korzystając z walki, jaką w tej chwili toczy się o naftę i jej zbyt na rynku światowym między Anglją i Ameryką. Skoro dojdzie między temi państwami do porozumienia, rzecz stanie się trudniejsza.

Posłowie radzą przymknąć oko na niejedno niedomaganie Rosji, a załatwić interes naftowy.

Powrót Hiszpanji do Ligi Narodów.

Przed dwoma laty wystąpiła Hiszpanja z Ligi Narodów, niezadowolona z tego, że jej przedstawiciela nie powołano do Rady. Od tego czasu starały się mocarstwa nakłonić Hiszpanję do zmiany swej decyzji, wychodząc z założenia, że Liga Narodów może stać się tylko wówczas instytucją, spełniającą rolę pośrednika w zatargach międzynarodowych, gdy przynajmniej wszystkie państwa europejskie będą do niej należały. Zdaje się, że usiłowania te osiągnęły skutek, gdyż obecnie coraz częściej słychać o powrocie Hiszpanji do Ligi. Wcześniej stać się to nie mogło, gdyż statut Ligi przewiduje, iż członek, który wystąpił, może dopiero po upływie dwóch lat zostać ponownie przyjęty. Czy Hiszpanja sama teraz zgłosi przystąpienie, czy też jakieś inne państwo postawi odpowiedni wniosek, jest rzeczą drugorzędną, mającą tylko znaczenie formalne. Natomiast sam fakt, że Hiszpanja decyduje się na powrót do Ligi dowodzi, że znaczenie Ligi coraz bardziej wzrasta w opinji międzynarodowej.

W NIERÓWNEJ WALCE.

122) —o— (Ciąg dalszy).

Pochyliła się nad nią i szepnęła ze współczuciem:

— Panno Salomeo, niech pani nie płacze, bo pani napróżno wylewa łzy... Powinna pani przecież zdobyć się na nieco męstwa...

Poczekała chwilę i powtórzyła próbę więcej przekonywającym tonem.

— Rozumiem panią doskonale i nie mam do pani trochę żalu, owszem, gdybym mogła, zrobiłabym wszystko, aby pani ulżyć... pomódz, no, ale pani wie jeszcze lepiej ode mnie, że ja nic nie mogę... Panno Salomeo!...

Znowu czekała, wreszcie usiadła koło płaczącej, położyła rękę na jej bujnych włosach.

— Pani musisz być bardzo nieszczęśliwa?

Wąskie, szczupłe ramiona Pilawerówny zadrgały nerwowo.

— O tak, masz pani rację. Tak! Ja jestem rzeczywiście bardzo nieszczęśliwa! — odparła przez łzy. — Pani jesteś pierwsza, która to odgadła!...

Poczynała przychodzić do siebie, można było z nią rozmawiać, gdy Wandzie błysła jakaś jasna, zrozumiała myśl.

— A wie pani, dlaczego ja właśnie jestem tą pierwszą?

Chuda twarz i zapłakane oczy spojrzały na nią ze zdumieniem.

— Dlaczego?

— Dlatego, bo my oboje jesteśmy nieszczęśliwe, obie! — szepnęła.

Pilawerównie na blade policzki wystąpiły rumieńce. Odsunęła się i długiem, przeciągłem spojrzeniem popatrzyła na towarzyszkę podejrzliwie.

Widocznie, że nie dojrzała nic takiego, bo chwyciła ją za rękę w milczeniu i uścisnęła mocno.

— Dziękuję pani, dziękuję. Teraz i ja panią rozumiem, a to już wiele dla mnie, bardzo dużo...

Zupełnie już spokojnie ocierała łzy, które ciągle jeszcze płynęły jej z oczów.

— Ja się, co prawda, nie spodziewałam tego po pani, wcale nie spodziewałam... I wie pani co? — zagadnęła nagle. Taka niespodzianka właśnie jest bardzo bardzo pokrzepiającą.

— Ano widzi pani — podchwyciła Wanda. — Niechże więc pani przestanie płakać, proszę.

Pilawerówna próbowała się uśmiechnąć.

— Ja już nie płaczę, a te łzy...

Mokrą chustką raz jeszcze obtarła twarz.

— Na te łzy niech pani nie zwraca uwagi, one przestaną płynąć.

Przytuliła się do obejmującej ją Czerskiej.

— Tak mi dobrze, tak mi dobrze koło pani...

Po chwili jednak drgnęła i podniosła głowę.

— Panno Wando, ale pani mi wybaczy, prawda?

— Już powiedziałam, że nie mam do pani żalu.

— No, to dobrze, to dobrze, bo widzi pani, na mnie nachodzą takie straszne, takie prawdziwie straszne chwile... Ja już nie mam nic... To jest nikogo, no... i pani wie, jak się powoli traci wszystko, to budzi się w człowieku takie dzikie zwierzę, wilk lub lis, schwytany w żelaza. Człowiek traci rozsądek i poczyna się miotać bez ładu, bez sensu...

Czerskiej było przykro przyjmować dalsze tłumaczenia.

— Niech się pani nie tłumaczy, lecz po prostu niech się pani wyspowiada ze wszystkiego. W katolickim kościele jest jedna rzecz dobra, to spowiedź... Ja dopiero teraz, gdy sama czasem potrzebuję podzielić się z kimś... Wówczas przychodzi mi na myśl, że są takie potrzeby duchowe...

Patrzała na Pilawerównę badawczo.

— Pani nie wierzy?

Ale ta zaoponowała żywo.

— Owszem mocno, głęboko wierzę, bom sama na sobie doświadczyła tego, kiedym po raz pierwszy klękła przy konfesjonale.

Na Wandzie wyznanie to zrobiło wielkie wrażenie.

— Jakto, pani jesteś chrześcijanką?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z ruchu wyborczego

Wiece N. Ch. Z. P. w dniu 5-go lutego b. r. Zgoda (Gmina Nowy Bytom) o godz. 17-ej w oberży Hutniczej, ul. Wolności 29, Wiec przedwyborczy.

Brzozowice pow. świętochłowicki, o godz. 17-ej w lokalu p. Zaika wiec informacyjny.

Brzezinka w Katowickiem. W niedzielę, 29-go stycznia odbył się w wietnicy p. Ligenzy wiec wyborczy Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy. Naucz. Basista w półtoragodzinnem przemówieniu przedstawił zebranym cele i korzyści ze zjednoczenia wszystkich głosów polskich w jednym potężnym obozie. Wskazał on, że szczególnie tu na Śląsku, mając przeciw sob. Niemców, musimy być silni, a to osiągniemy, popierając obecny rząd marszałka Piłsudskiego, jak i naszego wojewodę p. dr. M. Grażyńskiego. Po dyskusji p. Basista odczytał zebranym rezolucje, którą też jednogłośnie wiecownicy przyjęli. Wiec zakończono odśpiewaniem Roty Konopnickiej.

Bojszowy w Pszczyńskiem. W niedzielę, 22-go stycznia odbyło się w Bojszowach zebranie miejscowych organizacyj, celem utworzenia lokalnego komitetu N. Ch. Z. P. Zebranie zagaił sekretarz Zw. Powst. Śląskich p. Saternus, witając wszystkich zgromadzonych. Następnie przemówił kierownik szkoły p. Grüner, wyjaśniając cel zebrania i odczytując okólniki komitetu powiatowego. P. M. Tomala w przemówieniu swem podkreślił konieczność współpracy z obecnym rządem, apelując do poparcia tego rządu i jego przedstawiciela na G. Śląsku p. wojewody dr. Grażyńskiego. W końcu wybrano komitet N. Ch. Z. P., w skład którego weszli pp. kierownik szkoły Grüner — prezes, kierownik szkoły Biel — wiceprezes, p. J. Knopek — sekretarz i Fr. Saternus — skarbnik. We wszystkich sprawach, dot. wyborów należy zwracać się do mężów zaufania N. Ch. Z. P. kierownika szkoły p. Grünera i prezesa miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. p. P. Czarnynogi.

Szczygłowice w Rybnickiem. Posiedzenie przedwyborcze Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy odbyło się w Szczygłowicach dnia 29 stycznia 1928 r. Przewodniczył kierownik szkoły p. Jan Jaśkiewicz. Przyjęto do wiadomości, że w Krywałdzie na posiedzeniu 26 stycznia utworzono już komitet wyborczy Nar. Chrześ. Zjedn. Pracy dla obydwu gmin t. j. Krywałdu i Szczygłowic w osobach: pp. Jana Jaśkiewicza, kier. szkoły jako przewodniczącego, Konst. Achtelika prezesa rady załogowej — zast., Jana Sklarka — sekretarza, Drabika, urzędn. celnego — zast. sekr., Blanta Piotra — ławnika, Szuka Wincentego, Ogórka, oberżysty, Przybyszewskiego, kier. szkoły w Krywałdzie. Uzupełniono ten komitet następującemi osobami: Piotr Rozkoszek, naczelnik stacji, Malcherek Wiktor, sekretarz, Pałęga Ignacy, naczelnik gminy, Dyka Jan. Walny wiec naznaczono na niedziele 12-go lutego b. r. osobno dla Szczygłowic i osobno dla Krywałdu.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 4 lutego

Św. Andrzeja Corsini, bisk. i wyznawcy, ur. 1301, † 1373.

Św. Ansgara, bisk. † 865.

SŁOW.: WITOSŁAWA.

Nie gardź człowiekiem sprawiedliwym ubogim, ani sobie waż człowieka grzesznego bogatego. (Ekkli X. 26.)

Zdanie: Bogactwo i szczęście każdego człowieka złożył Bóg miłosierny nie gdzie, nie w czem, ni w kim innym, jak tylko w nim samym, błąd to jest wielki wyrywać się z siebie i szukać go tam, gdzie nie położono. Tomasz Zan.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 7.25, zach. o godz. 16.31. — Księżyc wschodzi o godz. 14.39, zachodzi o godz. 7.02. — Słońce stoi o godz. 12 w znaku Wodnika 14° 26′ 20″.

Długość dnia wynosi 9 godzin 6 minut.

Zmiany powietrza przed stu laty: śnieg i deszcz. Jutro: łagodnie, ale nieco burzliwie.

— **Korpus straży granicznej** według projektu rozporządzenia Prezydent Rzeczypospolitej opa... będzie na podobnych zasadach organizacyjnych, jak K. O. P. i będzie miał za zadanie ochronę granic zachodnich (łącznie z Prusami Wschodniemi) i południowych Rzeczypospolitej.

Województwo śląskie

* **Ostrzeżenie Kurji Biskupiej.** W ostatnich czasach chodzą po kweście oszuści, posługujący się fałszywemi świadectwami i zleceniami różnych instytucyj. Wobec tego Kurja Biskupia przestrzega przed niejakim Bolesławem Piotrowskim, podającym się za zakonnika ze Zgromadzenia Oblatów św. Franciszka Salezego. Osobnik ten wydaje się bardzo podejrzanym, zaznacza się wiec, że na cele kościelne wolno zbierać w tutejszej diecezji tylko za zezwoleniem śląskiej władzy duchownej i z wiedzą miejscowego proboszcza, który poświadcza to na dokumencie swej władzy. Ponadto do urządzania kwest niezbędne jest zezwolenie władz cywilnych. (o)

* **W związku ze stopniowem wprowadzeniem 8-godzinnego dnia pracy** w przemyśle na Górnym Śląsku, w dniu 23 stycznia br. odbyła się konferencja komisarza demobilizacyjnego ze Związkiem Pracodawców w sprawie uzgodnienia sporných kategoryj robotników, którzy mają być przeprowadzeni w myśl obwieszczenia ministra pracy i opieki społecznej z dnia 23 grudnia 1927 r. na 8 godz. dzień pracy. Nie udało się we wszystkich wypadkach osiągnąć porozumienia z pracodawcami, którzy motywują swoje stanowisko konkurencją niemieckiego przemysłu, zatrudniającego wciąż jeszcze robotników przez 10 godzin. Jak nas informują z miarodajnego źródła, rząd zdecydowany jest pójść po linji stopniowego zlikwidowania 10 godzinnego dnia pracy, oczywiście z uwzględnieniem zarówno słusznych wymogów robotników, jak i sytuacji gospodarczej przemysłu. Komisarz demobilizacyjny wyjechał do Warszawy, gdzie w min. pracy i opieki społecznej mają odbyć się odnośne konferencje.

* **Półrocze w szkołach śląskich.** W poniedziałek 30 stycznia nastąpiło we wszystkich szkołach na Śląsku zakończenie pierwszego półrocza szkolnego. Równocześnie rozpoczęły się t. zw. małe wakacje, które trwają do 2 lutego włącznie. W piątek 3 lutego rozpoczyna się drugie półrocze.

* **Sromotna porażka komunistów.** W poniedziałek 30 stycznia po południu odbyły się równocześnie dwa wiece, zwołane przez agitatorów komunistycznych, którzy zjechali na Śląsk z Zagłębia Dąbrowskiego, aby tu judzić i mącić. Jak było z góry do przewidzenia, wiece te o tyle nie doszły do skutku, że mieszkańcy Rudy przepędzili „wysłanników czerwonych carów“, zaś w Łagiewnikach policja wiec rozwiązała. Mamy nadzieję, że po tych wystąpach dalsza robota komunistyczna na Śląsku jest zupełnie bezcelowa.

Z Katowickiego.

Katowice. (Ostrzeżenie.) Zarządowi Ochotniczej Straży Pożarnej w Katowicach doszło do wiadomości, że administracja czasopisma „Walka z Pożarem“ we Lwowie, organ Małopolskiego Związku Straży Pożarnych, zbiera u miejscowego kupiectwa datki dla ochotniczych straży pożarnych, przyczem ofiarodawcom oddaje kalendarze ścienne, na których widnieje stempel „Na dochód ochotniczych straży pożarnych“. W wyjaśnieniu powyższego podajemy do wiadomości P. T. Obywateli Miasta Katowic, że ochotnicze straże pożarne, istniejące na obszarze miasta Wielkich Katowic z związkiem wspomnianym nie mają nic wspólnego, a pieniądze, zebrane dla straży tutejszych nie są przeznaczone, lecz prawdopodobnie płyną do Związku, który urządził te kweste.

— („Wilno i jego okolice“) pod tym tytułem wykład nader bogato ilustrowany wygłoszony będzie przez delegatów młodzieży akademickiej z Wilna dnia 3 lutego (piątek) o godz. 5 po południu (17) w auli gimnazjum państwowego przy ulicy Mickiewicza. Wstęp: I miejsce 1 zł, II miejsce 75 gr, III miejsce 50 gr. Młodzież i wojskowi do sierżanta 20 gr.

— (Ofiara magistratu dla młodzieży polskiej.) Magistrat miasta Katowic na prośbę generalnego sekretarjatu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej przeznaczył stowarzyszeniom młodzieży polskiej na obszarze Wielkich Katowic 2000 złotych zapomogi na cele kulturalno-oświatowe i wychowania fizycznego. (o)

— (Przedstawienie Stow. Młodzieży Żeńskiej.) Dnia 2 lutego rb. Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej przy kościele N. M. Panny w Katowicach urządza przedstawienie teatralne. Odegrane będą dwie sztuki: „Pasterka“ w trzech aktach i „Nagrodzona piękność“ w 1 akcie. Początek przedstawienia o godzinie 7 wieczór w Domu Związkowym przy kościele Marjackim. (o)

— (Noclegi bezpłatne w Beskidach.) Celem rozwoju ruchu turystycznego w stowarzyszeniach młodzieży organizuje sekretarjat gen. Młodzieży Polskiej noclegi bezpłatne lub za groszową opłatą: w Brennej (Dom Młodzieży), w Ustroniu, w Istebnej („Ogniska“) i pod Bielskiem. (o)

— (Nowy zarząd Związku Maszynistów kolejowych.) Na ostatniem walnem zebraniu członków Związku zawod. maszynistów kolejowych okręgu Katowice wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: prezes Sobczak Stanisław, wiceprezes Świtała Leopold, sekretarz Maas Leon, zastępca Bartuś Józef, skarbnik Waluś IV Józef — wszyscy z Katowic oraz przedstawiciel dyspozytorów Gajda Paweł z Mysłowic. Biura Związku przeniesiono z Tarnowskich Gór do Katowic, Kamienna nr. 11. (o)

— (Kradzież z włamaniem) W nocy na 1 lutego włamali się złodzieje do składu drogeryjnego Stefana Borysa, ul. Andrzeja 4, i skradli znaczna ilość mydła, perfum i wody kolońskiej. Sprawcy dokonali włamania w ten sposób, że zakradli się do piwnicy, a stąd dostali się do sklepu. Wysokości szkody narazie nie stwierdzono.

Bytków w Katowickiem. (Zabawa karnawałowa.) Miejscowe koło Bytków-Michałkowice Związku Inwalidów wojennych Rz. P. urządza w sobotę 4 lutego br. o godzinie 17 w sali p. Latusa w Bytkowie zabawę karnawałową, na której odbędzie się strzelanie do tarczy o nagrody, loterja fantowa i różne rozgrywki. Czysty dochód przeznaczony zostanie na rzecz ofiar wojny i powstań.

Mysłowice. (Zmyślony napad.) W dniu 28 stycznia niejaki Nebel zgłosił w komisarjacie policji, iż o godzinie 10 nieznani sprawcy dokonali napadu rabunkowego na jadących szosą z Giszowca do Mysłowic St. Woźniaka i Maskulę i zrabowali 35 złotych, które były własnością Nebla. Po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń okazało się, że Woźniak i Maskula napad zmyślili i pieniądze przywłaszczyli sobie. Podczas rewizji sumę sprzeniewierzoną odnaleziono i zwrócono poszkodowanemu.

Chorzów w Katowickiem. (Słuszne uwagi inwalida.) Byłem na pewnem zgromadzeniu, na którem księża nasi radzili wybierać posłem pana Korfantego. Co do nas inwalidów, to ani jeden nie może wybierać p. Korfantego. **Właśnie p. Korfanty był tym, który swego czasu w „Polonii“ pisał za skasowaniem rent inwalidzkich.** W długich artykułach bronił przemysł górnośląski i liczbami starał

się udowodnić, że ubezpieczenia są ciężarem dla przemysłu, iż składki ubezpieczeniowe płacone przez pracodawców przedrażają produkcję kopalń i hut. **Żądał zatem zniesienia świadczeń ubezpieczeniowych.** Takim to dobrodziejem jest p. Korfanty. Całą siłą dążył do pokrzywdzenia nas biednych inwalidów. Nie wielkie już i tak renty chciał nam odebrać, byle tylko dobrze było jemu i jego opiekunom t. j. przemysłowcom górnośląskim. Czyż wobec tego znajdzie się jeszcze inwalid, któryby głos swój oddał na p. Korfantego? Przypuszczam, że w szeregach naszych takich niema. Kto ma rozum, ten na każdym kroku zwalczać będzie kandydaturę pana Korfantego.

Inwalid.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Za rozgłaszanie nieprawdziwych wieści.) Przed drugą izbą karną sądu okręgowego w Katowicach odpowiadał bezrobotny Ryszard Miozga stąd, oskarżony o rozgłaszanie nieprawdziwych i umyślnie przekręconych wieści, mogących wywołać niepokój publiczny. Na rozprawie sądowej oskarżony twierdził, że zarzuconych mu słów nie użył. Sąd po przesłuchaniu świadków skazał oskarżonego na trzy miesiące więzienia. Siedem tygodni aresztu śledczego odliczono, a resztę kary zawieszono na przeciąg trzech lat. (A. P.)

Król. Huta. (Bezpłatna poradnia eugeniczna.) Magistrat-urząd policyjny zwraca uwagę interesowanym na bezpłatną poradnię eugeniczną Czerwonego Krzyża w Katowicach ulica Andrzeja 9, która udziela porad w sprawach chorób płciowych i małżeńskich. Kierownikiem poradni jest dr. Hlond, lekarz specjalista w chorobach płciowych i skórnych, który ordynuje w przychodni każdy poniedziałek i czwartek od godz. 6 do 7. Po dokładnem badaniu klienta informuje go się o stanie zdrowia, o ewentualnej potrzebie leczenia, o rodzaju kuracji, o czasokresie potrzebnej opieki lekarskiej, o widokach leczenia, o możliwości wstąpienia w stan małżeński, o możliwości skutków choroby dla żony i przyszłego potomstwa itp. Badanie krwi wykonywa się na koszta przychodni. Osoby, potrzebujący opieki poradni eugenicznej winny się tamże kierować.

— (Wywiad rodzicielski) o postępach nauki i zachowaniu uczniów i uczennic miejskiego gimnazjum handlowego i szkoły handlowej w Król. Hucie odbędzie się w budynku szkolnym przy ulicy Gimnazjalnej 51 w niedzielę, dnia 5 lutego o godzinie 10-tej przed południem.

— (Ogień na kopalni „Król") był zwykłym ogniem, jakie wybuchają w górnośląskich kopalniach bardzo często. Położenie na szybie świętej Barbary (na tem bowiem szybie się paliło) było o tyle utrudnione, że ogień powstał w pobliżu głównego szybu powietrznego. Mimo to jednak ogień ten odtamowano trzema tylko tamami, z czego wynika, że nie był on nadzwyczajnym. Z przyczyny tej były na kopalni „Król" (szyb Barbary) tylko dwa dni świąteczne. W piątek rozpoczęto pracę normalnie.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Doroczne walne zebranie Tow. śpiewu „Słowiczek".) W ubiegłą niedzielę odbyło się w lokalu hotelu „Pod Strzechą" doroczne walne zebranie członków Tow. śpiewu „Słowiczek" przy licznym udziale. Zebranie zagaił dotychczasowy prezes p. Paweł Karaś. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania walnego wybrano prezydjum walnego zebrania w osobach p. Brola jako przewodniczącego, sekretarza p. Strzygła i ławnika p. Gałeczki. Następnie kolejno zdawali sprawozdanie członkowie ustępującego zarządu. Ogólne sprawozdanie zdał prezes towarzystwa p. Paweł Karaś. Z sprawozdań wnioskować można, że towarzystwo rozwijało się pomyślnie. Przystąpiło nowych członków w ciągu roku 58 i to 24 druhów i 34 druhen. Ogółem towarzystwo liczy 124 członków. Lekcji odbyto w roku sprawozdawczym 109, korespondencyj otrzymano i wysłano 405. Obrót kasowy wynosił 3500 zł. Na temat sprawozdań wyłoniła się ożywiona dyskusja, w wyniku której zebranie uchwaliło absolutorjum dla ustępującego zarządu. Wybory do nowego zarządu dały wynik następujący: Jan Brol prezes, Kampa wiceprezes, Brolowa sekretarka, Mikołajczykowa zastępczyni sekretarki. Burda Karol skarbnik. Bibljotekarza wybrano w osobie p. Fajkusa. Komisję rewizyjną tworzą pp. Los i Kurzaj, ławnicy pp. Kalert, Bartoszkówna i Kucharski. Po załatwieniu jeszcze szeregu spraw formalnych walne zebranie zakończono. (n)

— (Wspólna kolęda.) W dniu 2 lutego bieżącego roku (święto M. B. Gromn.)odbędzie się po południu o godzinie 16 w sali Kat. Domu Związkowego przy ul. Kościelnej 6 wspólna kolęda dla wszystkich parafjan. (n)

— (Nieszczęśliwy wypadek). Dnia 29-go stycznia wpadła 3-letnia Gertruda, córka malarza Ignacego Tomeczka, zam. przy ul. Siekiewicza do garnca z wrzącą wodą i odniosła ciężkie poparzenia, wskutek czego zmarła dnia 30. 1. b. r.

Giełda pieniężna i towarowa.

KATOWICKIE KURSY BANKOWE
w dniu 1 lutego 1928 r.

Płacono: za 100 złotych 47 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 212.60 złotych; za dolara amerykańskiego 8.91 ¼ złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.80 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej
w dniu 31 stycznia 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za 100 franków francuskich 34.95 złotych; za 100 koron czeskich 26.35 złotych; za 100 lirów włoskich 47.10 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.14 złotych.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 1 lutego 1928 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 51—52. Żyto 44.50—45.50. Owies 38.00—39.50. Jęczmień 43—45. Makuch lniany 52—53. Makuch słonecznikowy 48—49. Osucie pszeniczne 29.50—31.00. Osucie żrane 29.50—31.00. Tendencja spokojna.

* **Ceny bydła na targowicy miejskiej w Poznaniu** z dnia 31 stycznia 1928 r. Spędzono: 823 sztuk bydła, 2332 sztuk świń, 495 sztuk cieląt, 439 sztuk owiec, 293 sztuk prosiąt, razem 4089. Płacono za 100 kilogramów żywej wagi:

Woły: pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane 162, pełnomięsiste wytuczone woły od 4—7 lat 142—145, młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone 128—130 zł.

Stadniki: pełnomięsiste wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 140—146, pełnomięsiste, młodsze 130—132, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 114—120 złotych.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 152—156, starsze wytuczone krowy i mniej dobrze młodsze krowy i jałówki 138—144, miernie odżywione krowy i jałówki 120—122, licho odżywione krowy i jałówki 90—100 złotych.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczne 160 do 170, średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 152—156, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 140—146, liche ssaki 134 złotych.

Owce: jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 138, starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione skopy i owce 120—126, miernie odżywione skopy i owce 96—110 złotych.

Świnie: pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 184—186, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 176—178, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 168—164 złotych; maciory i drobne katastry 140—170 złotych.

Przebieg targu spokojny.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. (Kradzież z włamaniem). Dnia 31-go stycznia włamali się nieznani sprawcy do mieszkania technika Erwina Prachaczka, ul. Niedurnego 39, któremu skradli płaszcz czarny, ubranie marengo, 18 sztuk bielizny męskiej, 2 kamizelki, budzik, brzytwę, parę półbucików bronzowych, parę skarpetek, ogólnej wartości 850 złotych. Dochodzenia w toku.

Szarlej w Świętochłowickiem. (Przejechany przez pociąg.) Między stacjami Szarlej i Rojca służba kolejowa znalazła na szynach trupa chłopca ze zmiażdżoną głową. Okazało się, iż był to niejaki Zygfryd Rozkosz, zamieszkały w Rojcy przy rodzicach. Władze policyjne przewiozły trupa do domu rodziców.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Wykład o powstaniu styczniowem dla Stow. Młodzieży Polskiej.) Staraniem patronatu Stow. Młodzieży Polskiej w Pszczynie odbył się dla członków Stow. Młodzieży Polskiej z Pszczyny i okolicy wykład o powstaniu styczniowem z obrazkami świetlnemi w niedzielę, dnia 29 stycznia na auli seminarjum nauczycielskiego. Wykład wygłosił p. profesor Leszczyński z Pszczyny. Obrazki wyświetlał p. profesor Wojnar z Pszczyny. Członków zebrało się przeszło 100. Po wykładzie zagrała orkiestra seminaryjna pod batutą p. prof. Bogackiego kilka ładnych marszów i walczyków ku wielkiej uciesze młodzieży. Na wykładzie byli również obecni: ks. patron okręgowy Osiewacz i ks. patron grupy miejscowej Kałuża jak i zarząd okręgowy. Panom profesorom jak i orkiestrze seminaryjnej należy się podziękowanie za ich okazaną chęć do współpracy z zarządem. Takie wykłady odbywać się będą co miesiąc w auli seminaryjnej dla całej młodzieży w parafji pszczyńskiej i miejmy nadzieję, że nasz patronat jak i pp. profesorowie dalej z zarządami wspólnie pracować i Stow. Młodzieży Polskiej popierać będą. Walne zebranie Stow. Modzieży Polskiej w Pszczynie odbędzie się w niedzielę, dnia 5 lutego br. po południu o godzinie 4 nie w Hotelu Pszczyńskim jak dotychczas bywało, tylko w szkole powszechnej I. w Pszczynie przy ulicy Powstańców. O pewne i punktualne przybycie członków uprasza zarząd. (z)

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Jako Polak z czynu, a nie tylko Polak z nazwiska spiesz natychmiast się zapisać do Związku Obrony Kresów Zachodnich. Objaśnień udzielają Koła Miejscowe Związku i Kierownictwo Okręgu Z. O. K. Z. Katowice Pocztowa 16. —

— (Baczność poborowi rocznika 1907 miasta Pszczyny.) Lista poborowa rocznika 1907 miasta Pszczyny wyłożona będzie do ponownego wpisu od dnia 1 lutego do 15 lutego 1928 r. w magistracie, pokój nr. 2 w godzinach urzędowych od 8-mej rano do 12-tej w południe. (z)

— (Psy trzymać na uwięzi.) Podaje się do wiadomości, iż psy należy trzymać ściśle na uwięzi, a na drogach publicznych prowadzić takowe na łańcuszkach, zaopatrzone w kagańce. Niezastosowanie się do powyższego będzie policyjnie karane. (z)

Krasowy w Pszczyńskiem. (Statystyka parafjalna). Parafja nasza liczy 4.602 dusz. W roku 1927 było u nas: 28 ślubów małżeńskich, chrztów św. 113 (z tego 3 nieślubnych dzieci), pogrzebów 51 (dorosłych 32, dzieci 19), dzieci do pierwszej Komunji św. było 109. Komunji św. wielkanocnej 2.988, Komunji św. w całym roku 45.351, chorych zaopatrzono 126. Wielkanoc opuściło 204.

Piasek w Pszczyńskiem. (Za opór władzy.) Sąd w Pszczynie skazał robotnika Szafrona stąd za opór władzy na dwa miesiące więzienia.

Mikołów w Pszczyńskiem. (Z rady miejskiej). W ubiegłą środę odbyło się publiczne posiedzenie rady miejskiej. Nasamprzód wzięto do wiadomości sprawozdanie rady miejskiej za rok 1927 a następnie przystąpiono do wyboru biura rady miejskiej na rok 1928. Wybrano na przewodniczącego ks. W. Rozmusa, na zastępcę przewodniczącego p. Jana Machulca, na sekretarza p. Ludwika Moronia, na zast. sekretarza p. Józefa Wojtynka. Dalej wzięto do wiadomości protokół rewizyjny Głównej Kasy Miejskiej za miesiąc grudzień 1927 r. i sprawozdanie administracyjne za rok rachunkowy 1926/27. Do komisji ustalenia budżetu wybrano radnych pp. Buszcza, Spałka, Bojdoła W., Machulca, Hermana i Moronia. Komitetowi miejskiemu wych. fiz. i przysp. wojsk. w Mikołowie udzielono zezwolenie na używanie herbu miejskiego miasta Mikołowa w okrągłej pieczątce i uchwalono kwotę w wysokości 990 złotych na pokrycie rachunku za wymierzenie drogi do Podlesia. Rada miejska przychyliła się do uchwały magistratu w sprawie zakupu potrzebnych instrumentów mierniczych dla miejskiego oddziału budowlanego, uchwaliła udzielić zapomogę w wysokości 30 złotych miesięcznie na utrzymanie pomocnicy przy ochronce szkoły powszechnej i wyznaczyła 3.000 złotych na odnowienie dróg na plantach, na przeprowadzenie nowej drogi z plant do nowego boiska i na wykonanie mostku przez potoczek na plantach, przy których to pracach zatrudnieni zostaną bezrobotni. Wniosek firmy K. Miarki o obniżenie ceny za gaz uwzględniono w ten sposób, że obniża się cenę za gaz o 30 procent każdorazowej ceny. Skład naczelników obwodowych uzupełniono przez wybór p. Jana Polaszka jako naczelnika a p. Wojtynka jako zastępcę naczelnika. p. Pudełkę jako naczelnika i p. Kopla jako jego zastępcę. Pozatem uwzględniono wniosek elektrowni okręgowej o udzielenie zezwolenia na podstawienie 3-go masztu elektrycz. na miejskim gruncie, położonym przy szosie Pszczyńskiej. Na pokrycie kosztów wyborów do sejmu i senatu uchwalono pewną kwotę. W dalszym ciągu obrad przyjęła rada miejska dodatek do regulaminu dot. pobierania opłat od udzielenia zezwoleń budowlano-policyjnych i uregulowała diety za podróże służbowe dla funkcjonarjuszów miejskich, opłacanych kontraktowo nie według grup uposażeniowych. Ponowny wniosek urzędników miejskich dot. udzielenia jednorazowej zapomogi na zakupy zimowe nie został uwzględniony. Również nie uwzględniono wniosku grona nauczycielskiego przy miejskiem gimnazjum żeńskiem o udzielenie zapomogi na zakupy zimowe.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Za krzywoprzysięstwo) izba karna skazała „wróżkę" Adamczykową stąd na rok ciężkiego więzienia.

— (Nagła śmierć.) W dniu 28 stycznia zmarła w czasie spisywania testamentu w biurze pewnego tutejszego adwokata 55-letnia Olesiowa z Zamysłowa.

Chwałowice w Rybnickiem. (Wybór naczelnika gminy.) W ubiegłą niedzielę rada gminna wybrała naczelnikiem gminy p. Jarczyka.

W obliczu Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich.

O potrzebie działalności Z. O. K. Z.

Był czas, że z różnych stron, rzucano gromy na ZOKZ. Był czas, że największe warchoły Kustosowego chóru wydawały ZOKZ. „świadectwo“ szkodliwej organizacji. Na wszystkie gromy stawiane i rozsiewane dość często, ZOKZ. odpowiadało zawsze jedną odpowiedzią: wytężoną pracą narodową i skupianiem na jej gruncie coraz większej liczby uczciwych i świadomych wzniosłego celu Z. O. K. Z. — rodaków.

Dorobkiem ZOKZ. są lata tej cichej zbożnej pracy, wykonywanej na pośród wrzawy i zgiełku, ale w skupieniu, powadze i przy pełnem zrozumieniu doniosłej roli tej organizacji w życiu zachodniokresowego społeczeństwa polskiego, i w rozwoju form tego życia.

I dziś, gdy stoimy w obliczu tego rozpoczętego „Tygodnia Obr. Kresów Zach.“ ZOKZ. z jasną szlachetną dumą ze spokojem i z radością poddaje wyniki swej pracy — sądowi uczciwej opinji publicznej. Czy może kto zarzucić dziś, że Z. O. K. Z. było kiedykolwiek nadużyte dla celów tej lub innej partji?

Czy może kto stwierdzić, że Z. O. K. Z. nie występowało wszędzie i zawsze, jako rzecznik zgody obywatelskiej wszystkich Polaków?

Czy znajdzie się ktoś, ktoby dowiódł, że Z. O. K. Z. na wszystkie gromy, zarzuty, odpowiadało zemstą, a nie starało się raczej pracą pozytywną twórczą przekonać uprzedzonych, błędnie informowanych obywateli?

Nawet uczciwsi obywatele narodowości niemieckiej, chociaż w duchu nie są zwolennikami Z. O. K. Z. stwierdzali, że organizacja ta pracuje z pożytkiem dla polskości Kresów Zachodnich.

Policzcie obywatele, wszystkie wysiłki Z. O. K. Z. w obronie polskiego stanu posiadania, w obronie polskiej szkoły, polskiego dziecka, policzcie kursy oświatowe, ośrodki akcji, dożywianie dziatwy szkolnej, policzcie te długie szeregi młodzieży, (blisko 8 tysięcy w roku ubiegłym!) wysłanej przez Z. O. K. Z. na kolonje letnie, policzcie organizacje kulturalno-oświatowe powstałych do życia z inicjatywy kół Z. O. K. Z., poznajcie cichą pracę oświatowo-kulturalną w więzieniach i w innych polskich stowarzyszeniach.

Zsumujcie skrzętnie wyniki tych prac i osądźcie sprawiedliwie, czy prace te dają korzyść moralną ludności polskiej, najmłodszym pokoleniom polskim G. Śląska?

Z dwoma postulatami przychodzi Z. O. K. Z. do społeczeństwa w okresie „Tygodnia Obrony Kresów Zachodnich“: pierwszy to postulat sprawiedliwej oceny działalności, drugi to postulat sprawiedliwej pomocy materjalnej. Skoro sprawiedliwa ocena musi wypaść na korzyść Z. O. K. Z. upoważnia to organizację do wołania o pomoc materjalną. Liczba dzieci wysłanych na kolonje w roku bieżącym, ma zwiększyć się dwukrotnie. Czy zdajemy sobie z tego sprawę, ile pieniędzy potrzeba na urzeczywistnienie choćby tylko tego jednego? A gdzież jeszcze reszta prac. Nie trzeba długo uzasadniać, ani potrzeb finansowych Z. O. K. Z. ani wielkiej doniosłości akcji kolonij letnich, oświatowej, propagandowej itp. Ani konieczności ofiary społeczeństwa na te cele.

Zatem nie szczędźcie obywatele grosza w „Tygodniku Z. O. K. Z. na cele Z. O. K. Z. Nie dla Z. O. K. Z. składacie ofiary, ale sprawie narodowej i tym tysiącom dziatwy waszej złaknionej powietrza, słońca i widoku Polski długiej i szerokiej i tym, rzeszom rodaków czekających oświaty polskiej, polskiego uświadomienia. Nie wahajcie się i nie zwlekajcie — ofiara Wasza plon stokrotny sprawie polskiej przyniesie.

Każdy świadomy Polak winień być członkiem Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Objaśnień udzielają Koła Miejscowe Z. O. K. Z. i Kierownictwo Okręgu Z. O. K. Z. Katowice Pocztowa 16.

Niewiadom w Rybnickiem. (Sprostowanie.) Sp. Akc. Czernieckie Towarzystwo Węglowe, Kop. „Hoym“, przysłało nam następujące sprostowanie notatki, zamieszczonej w dodatku do „Katolika“, „Górnoślązaka“ i „Gońca Śląskiego“ z dnia 25 stycznia br. pod rubryką „Niewiadom w Rybnickiem“: „Dzban idzie tak długo po wodę, aż się ucho urwie“. Nieprawdą jest, jakoby urzędnicy spedycji kopalni Hoym sprzedawali pokątnie węgiel całemi wagonami i przy rocznem zestawieniu stwierdzono, że w sposób niewłaściwy wyszło 17 wagonów tak zw. warszawskich i kopalnia została poszkodowana o 510 ton węgla. Natomiast prawdą jest jedynie, że dwaj urzędnicy ekspedycji kopalni Hoym wysłali 17 tonn węgla w lepszym sortymencie zamiast 10 tonn węgla, zamówionego w sortymencie gorszym, wobec czego też zostali zwolnieni z pracy.

Niewiadom w Rybnickiem. (Straszne nieszczęście) zdarzyło się w ubiegły piątek w sąsiednim Burowcu. Dwudziestoletnia Marja Firlówna czerpała wodę z pobliskiej studni. Studnia jest stosunkowo głęboka, wobec czego dziewczyna musiała się przechylać. Przytem straciła równowagę i wpadła do studni. Wołania o pomoc nikt nie słyszał. Dopiero później zauważono nieszczęście. Niezwłocznie przystąpiono do ratowania nieszczęśliwej dziewczyny, którą wydobyto z głębin studni bez życia.

Jedłownik w Rybnickiem. (Walne zebranie) Towarzystwa śpiewu „Jutrzenka“ Jedłownik Turzyczka odbyło się w ubiegłą niedzielę po południu. Zebranie zagaił dotychczasowy prezes p. Józef Zając z Karkoszki. Następnie zdali sprawozdanie roczne sekretarz p. Jerzy Grycman z Turzyczki i skarbnik p. Józef Krasek z Jedłownika. Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który przeprowadził p. Alojzy Matuszczyk z Jedłownika. Wybrano: prezesem ponownie p. Józefa Zająca z Karkoszki, zastępcą prezesa p. Wincentego Kraska z Jedłownika, sekretarzem ponownie p. Jerzy Grycman z Turzyczki, skarbnikiem ponownie p. Józefa Kraska z Jedłownika. Delegatami wybrano pp. Wincentego Kraska i Matuszczyka z Jedłownika, rewizorami kasy pp. Alojzego Matuszczyka z Jedłownika i Franciszka Sosnę z Czyżowic. Nowy zarząd podziękował zebranym za zaufanie, poczem po odśpiewaniu kilku pieśni zebranie zamknięto. Mamy nadzieję, że i w bieżącym roku Towarzystwo cieszyć się będzie pomyślnym rozwojem tak co do liczby członków jak i co do umiejętnych popisów. W tej pracy towarzystwu „Szczęść Boże!“ Uczstnik.

Kokoszyce w Rybnickiem. (Kradzież z włamaniem). W ubiegłym tygodniu włamali się złodzieje do składu kupca Hübnera i skradli większą ilość towarów kolonjalnych. Dotychczas włamywaczy nie wyśledzono.

Gorzyce w Rybnickiem. (Pożar). Dnia 28-go stycznia o godz. 22.30 na szosie Gorzyce—Rogowy spalił się samochód ciężarowy naładowany winem i sokiem malinowym. Samochód spalił się doszczetnie. Przyczyną pożaru było samozapalenie się samochodu. Szkoda wynosi około 11 000 złotych.

Knurów w Rybnickiem. (Śmierć przez otrucie). Onegdajszej nocy w tutejszej lecznicy brackiej otruła się 26-letnia pielęgniarka Janina Lipa. Trucizna spowodowała natychmiastową śmierć. Przyczyny samobójstwa dotychczas nie stwierdzono.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Drzewo opałowe dla inwalidów.) Wydział pracy i opieki społecznej województwa śląskiego zawiadomił powiatowy urząd opieki społecznej w Tarn. Górach, że wszyscy inwalidzi wojenni, którzy pobierają rentę inwalidzką, mogą nabyć z lasów państwowych drzewa opałowego po cenie ulgowej. Reflektanci winni wnieść podanie do tutejszego urzędu opieki społecznej, wymieniając, na co drzewa tego potrzebują, oraz określając ilość. Załączyć jednocześnie należy czek z ostatnio otrzymanej renty inwalidzkiej. Ilość drzewa, jaka może otrzymać inwalida wojenny, nie może przekroczyć w ciągu roku 8 m. p.

Suchagóra w Tarnogórskiem. (Założenie koła podoficerów rezerwy.) W niedziele, dnia 22 stycznia odbyło się tu zebranie organizacyjne Związku podoficerów rezerwy. Przemawiali p. Piątkowski i kierownik szkoły p. Kepiński. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu. Wybrani zostali: p. Stanisław Piątkowski prezesem, p. Franciszek Gridzki sekretarzem, a p. Wojciech Tobór skarbnikiem. Po omówieniu kilku ważnych spraw dotyczących rozwoju koła, urządzenia zabawy oraz przedstawienia amatorskiego zakończono zebranie okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka Piłsudskiego.

— (Śmiertelny wypadek przy pracy.) W kamieniołomach tutejszych spadające kamienie zasypały robotnika Marcina Ligenzę, który poniósł śmierć na miejscu.

Strzybnica w Tarnogórskiem. (Korespondencja.) Słuszne uwagi podał korespondent z Brzezin w swej korespondencji, zamieszczonej w „Katoliku Śląskim“ na 30 stycznia br. Podobne stosunki panują także u nas w Strzybnicy. I tu Niemcy mają większe prawa, jak zasłużeni Polacy. Największe jednak w hucie samej, gdzie rozmawiają i urzędują po niemiecku oraz prowadzą tak pozorną politykę, że nawet dyrekcja nie może wpaść na ślady agitacji niemieckiej. Wprawdzie nie należą oni do żadnego Związku niemieckiego jak n. p. „Katholikenverband“, ale za to w pracy systematycznie intrygują robotników Polaków, oczywiście robią to bardzo ostróżnie. „Kurier“ naliczył w radzie gminnej niemniej jak czterech radnych niemieckich, przyczem trąbił na cały świat, iż i teraz jeszcze Niemcy mieszkają w Strzybnicy. Co na to niektórzy obywatele wpływowi, którzy niejednego Niemca reklamowali przed władzami: iż jest Polakiem? Urzędnicy polscy rozmawiają z nimi po niemiecku, przez co wywołują rozgoryczenie wśród patrjotycznie usposobionych robotników polskich. Mamy w końcu i takich, którzy dawniej na Polskę wyzywali i chcieli zjeść dwa funty mydła, gdy Górny Śląsk przyłączony zostanie do Polski. Ci sami są dziś urzędnikami polskimi z poborami 700 złotych miesięcznie. Wobec tego wszystkiego należy zapytać: Kiedy nareszcie huta, własność państwa polskiego będzie odpolszczona? Czy doczekamy się tego od p. inżyniera Lenartowicza? Robotnicy polscy.

Miasteczko w Tarnogórskiem. (Śmiertelny skok z pociągu.) Na torze kolejowym pomiędzy Miasteczkiem a Tarnowskiemi Górami znaleziono przejechanego mężczyznę, w którym rozpoznano niejakiego Emanuela Kunę z Sowic. Kuna wyskoczył z przybywającego z Niemiec pociągu, aby odebrać przemycone i wyrzucone z wagonu przez wspólników towary. Odstawiono go do szpitala powiatowego w Tarnowskich Górach, gdzie zmarł. Przy zmarłym znaleziono rewolwer i naboje.

Nakło w Tarnogórskiem. (Pielgrzymka do Częstochowy.) Towarzystwo Polek z Nakła Śląskiego urządza w dniu 13 maja br. rano pielgrzymkę do Częstochowy do Królowej Korony Polskiej i do grobu naszej rodaczki, świątobliwej Wandy Malczewskiej w Parzmie koło Piotrkowa. Świątobliwa Wanda słynie z łask i cudownych uzdrowień za jej przyczyną odebranych w całej Polsce, nawet i w Ameryce. Z powrotem na życzenie pielgrzymów zwiedzimy cudowną Matkę Boską Gidelską. Cała podróż kosztować będzie przy zniżce biletów kolejowych około 20 złotych bez żywności. Koszta utrzymania (żywność i noclegi) musi każdy sam zapłacić. Udział w pielgrzymce mogą brać wszyscy bez wyjątku. Zgłoszenia do 15 marca przyjmuje p. Franciszka Harwig w Nakle Śląskiem (pow. tarnogórski).

Z Lublinieckiego.

Boronów w Lublinieckiem. (O wybudowanie nowej drogi.) Mieszkańcy kolonji Huciska pod Boronowem są w niezmiernie trudnem położeniu, gdyż nie posiadają do Boronowa żadnej drogi. Jest wprawdzie droga prywatna, lecz właściciel tejże zabrania używania jej. Zwłaszcza nie chce pozwolić przejeżdżać wozem ciężarowym. Wobec takiego stanu rzeczy obowiązkiem rady gminnej jest natychmiast budować drogę gminną, gdyż obywatele Huciska płacą podatki i muszą mieć też jakieś udogodnienia. W ostatnich czasach w Boronowie wybudowano dworzec kolejowy. Cóż, kiedy Huciszczanie nie mają dostępu do niego.

Z całego świata.

Pierścionek w marchwi.

Paryż. Rereit, mieszkająca na własnej fermie (gospodarstwo) w departamencie Finisterre, we Francji, zgubiła na początku lata bardzo cenny pierścionek zaręczynowy, ozdobiony brylantami i rubinami. Choć jednak cały jej dom przeszukano skrzętnie, kosztownej i drogiej pamiątki nie można było znaleźć. Przepadła bez śladu. W tych dniach właścicielka zgubionego pierścienia, skrobiąc marchew, uczuła nagle pod nożem coś twardego, rozciąwszy więc marchew skrobaną,ujrzała zdumiona utkwiony w niej pierścień, który już dawno opłakała! Jak przypuszczają, służąca pani Rereit musiała wyrzucić ten pierścionek razem ze śmieciami do śmietnika, skąd popadł w nawóz ogrodowy i w końcu znalazł się w marchwi, która go obrosła.

Ford buduje dziennie 1000 samochodów.

Chicago. Ostatniemi czasy przyjął Fort nowych 5 tysiecy robotników, tak że liczba ich wynosi teraz 80 tysięcy. Chociaż firma nie ogłosiła swojej statystyki, wiadomem jest ogólnie, że dziennie wypuszczają zakłady Forda tysiąc samochodów.

Dwa byki na ulicach stolicy Hiszpanji.

Madryt. Jedna z najruchliwszych ulic Madrytu, Gran Via, stała się wczoraj widowiskiem niebywałej paniki. Dwa byki, przeznaczone do walki byków, wyłamały się i dostawszy się na wolność, popędziły przez główną ulicę. Kupcy w przerażeniu zamykali sklepy, przechodnie zaś w panicznym strachu uciekali. Jedna kobieta została zabita, a kilka osób rannych. Przechodzący przypadkowo toreadero, szpadą, pochwyconą naprędce w jednym ze sklepów, zabił jednego byka, drugi zaś nieco później został schwytany.

Na rozwój i obronę szkolnictwa polskiego
spiesz z datkiem
w Tygodniu Obrony Kresów Zachodnich. —

Rodzicom ku rozwadze.

Czytającemu w gazetach o zbrodniach rozmaitych, o tych zabójstwach i samobójstwach, o tych napadach i rabunkach, przychodzi mimowoli pytanie: Gdzież się u tych nieszczęśników podziała nauka do Sakramentów świętych, jaką za młodu mieli? Gdzież są skutki uroczystej pierwszej Komunji świętej z lat dziecięcych? Gdzież jest pamięć owych sutych obdarzań szkolnych i gminnych w Godnim czasie? . . . Nie pozostało z tego wszystkiego ani śladu!

Cóż z tego smutnego zjawiska wynika? Wynika z tego, że nie nauka przygotowawcza do Sakramentów świętych, udzielana urzędowo przez kapłana, że nie podarunki i kolędy, urządzane zbiorowo przez szkoły lub gminy, dają dziecku hart i wytrzymałość na jego przyszłe życie, że trzeba tu czegoś innego.

A czego trzeba?

Trzeba, aby rodzice wszczepiali dziecku zasady Wiary świętej, w zaraniu jego życia; aby rodzice dobrze uważali na to, o czem kapłan w kościele co niedziela naucza, a to potem dziecku swoimi słowami w duszę kładli. Najlepszy bowiem kapłan i najlepsza nauka przygotowawcza nic nie sprawią, jeśli poprzednio matka po macierzyńsku, lub ojciec po ojcowsku, dziecka swego zawczasu nie nauczali, jeżeli zawczasu cnoty nie zachwalali a grzechu nie brzydzili. Co bowiem w zaraniu swego życia dziecko usłyszy od matki lub ojca, to mu jest świętsze i mocniej i głębiej w serce wnika, aniżeli to, co później, na nauce przygotowawczej, od kapłana usłyszy.

Pamiętajcie o tem, rodzice! Rokrocznie udziela się nauki przygotowawczej. I latosia bądź to już się rozpoczęła, bądź to wnet się rozpocznie. Jeżeli te dzieci, które latoś poprowadzone zostaną do Stołu Pańskiego, od Was, rodzice, nie otrzymały w domu rodzicielsgiego przygotowania, to nie rośćcie sobie wielkich po nich nadziei. Ba! Obawiajcie się, że za jakiś czas będą z nich więksi lub mniejsi zbrodniarze. Urok bowiem wspaniałej uroczystości z dnia przyjęcia do pierwszej Komunji świętej wnet minie. Natomiast, jeżeliście pielęgnowali Wiarę świętą w dzieciach od onych chwil, kiedyście na kolanach dziecko mieli, to — radujcie się. Będzie miał Bóg, będzie miał Kościół, będzie miał kraj a i wy sami mieć będziecie pociechę z waszych dzieci. Nie staną się zbrodniarzami. Będą ludźmi cnotliwymi, Bogu i ludziom miłymi.

Uważajcie więc owę kościelną naukę przygotowawczą jakby za przydawek do tej nauki, którą dziecko od was dostawało, niby za maszkiet po obiedzie. Jest ona bowiem niczem więcej jak jeno dokończeniem oraz uwieńczeniem dzieła, przez was rozpoczętego. Nie omieszkajcie sprawić sobie, na pomoc do tej waszej nauki, katechizemka, jaki się może wkrótce ukaże. Dowiecie się o tem z gazety. Cena będzie bardzo niska, tak, że i najbiedniejszy będzie mógł go kupić.

Co do owych obdarzeń gromadnych, przez szkoły lub gminy, to poproście, wy rodzice, jeżeli jesteście biednymi, aby te podarunki we wasze ręce włożono, a wy nimi dzieci swe obdarzycie. Wymago tego stanowisko wasze jako rodziców, wasz autorytet rodzicielski, jak się z łacińskiego nazywa. Nie dobrze bowiem jest, gdy cudzi zepchną rodziców niejako na bok, stawiając siebie na miejsce rodziców. To jest przewrotnością. To jest ujmą dla rodziców. Tem się utrudnia dziecku miłowanie swoich rodziców, do czego głos serca je nawołuje a pokusa się w nim rodzi, aby przenosiło ludzi cudzych, onych dobrodziejów, ponad własnych rodziców.

A jeszcze inne jest niebezpieczeństwo, mianowicie to, iż dzieci takowe w późniejszem życiu nie pójdą za głosem sumienia nie pójdą za prawością lecz za korzyścią, pójdą za tym, który im coś da, choćby ten dawca i na manowce je wiódł. Z takowych dzieci będą ludzie partyj, jak się to mówi nie charakteru.

Chcą szkoły lub gminy urządzić zabawę Godnią — czyli jak one to nazywają gwiazdkową —, to się radujcie z tego! Niech dzieci ujrzą ten żłóbek na scenie, jeżeli w kościele go nie mają. Niech i same będą pasterzami biegnącymi do szopki, lub aniołkami, śpiewającymi Bogu „gloria". Niech śpiewają Dzieciątku kolędy w takowych zabawach. Wszak i dorośli radzi coś widzą na scenie! Nie skąpić więc tego i dzieciom. Ale podarki niech będą dane według słów Jezusowych: Prawica twoja niech niewie, co czyni lewica. W skrytości niech dobrodzieje wręczą rodzicom co dać im serce nakazuje. A rodzice o ile są sumienni i zacni, choć biedni, większą zrobią radość swym dzieciom, aniżeli by się to działo publicznie, przed wszystkimi, bo nie będzie przykrego upokorzenia. A co najważniejsze dla dobrodziejów samych: będzie za to u Boga nagroda. Inaczej jej nie będzie, bo już, przed czasem, publiczną nagrodę otrzymali.

brat.

CZASOPISMA.

PRZYRODA I TECHNIKA. I tegoroczny zeszyt tego poczytnego miesięcznika, wyszedł już z druku i zawiera bardzo ciekawe, ilustrowane artykuły wstępne, a mianowicie: D. Szymkiewicza: Zachmurzenie jako czynnik klimatyczny; Dr. St. Skowrona: Z wycieczki planktonowej; dr. inż. T. Niemczynowskiego: O skraplaniu gazów.

Na dalszą treść składają się sprawy bieżące, Postępy i zdobycze wiedzy (Góry Czerskiego, Cracking) Rzeczy ciekawe. (Nowy szkodnik sosny, Życie zwierząt na Mount Everest, Kometa, która okrąża słońce raz na pół miljona lat). — Złoża soli i ich eksploatacja w Polsce. Ruch naukowy i organizacyjny. Przegląd czasopism.

Prenumerata roczna tego pisma obejmującego 30 ark. druku (10 zesz. rocznie) i ponad 100 ilustr. tylko zł. 8.40.

SKOKI NARCIARSKIE, ich potęga, rozmach, pośpiety i emocyjność są żywo, ciekawie i dowcipnie opisywane przez specjalnego korespondenta zakopiańskiego w najtańszym dwutygodniku ilustrowanym „Promień w stałym feljetonie „Z zimowej stolicy Polski.

Pismo to, którego numer kosztuje tylko 25 gr., przynosi w każdym numerze wiele aktualnych artykułów, moc wspaniałych feljetonów, rozmaitości, humor, rady praktyczne, niespodzianki konkursowe — oraz specjalny dodatek belestrystyczny p. t. „Powieść i Nowela . Razem 24 suto i pięknie ilustrowane.

Warto zatem zapoznać się z tem jedynem pismem które mimo bogatej treści, ilustracyj, itd. kosztuje tylko 25 groszy. Prenumerata roczna 5,60, półr. 3 zł.

Po nadesłaniu znaczka pocztowego 20 groszowego Administracja wysyła egzemplarze okazowe.

Adres Redakcji i Administracji, Poznań Fr. Ratajczaka 16.

Bilans Pocztowej Kasy Oszczędności

na dzień 31 grudnia 1927 r.

STAN CZYNNY

1. Kasa i sumy do dyspozycji		51.466.597.25
2. Lokaty w bankach państwowych		7.328.292.50
3. Min. Poczt i Telegrafów		6.344.492.46
4. Skarb Państwa		
a) za II waloryz. wkład. oszczędn.	18.358.030.46	
b) za III „ „ „	9.069.337.46	27.427.367.92
5. Papiery wartościowe własne		100.999.848.96
6. „ „ fund. emeryt.		1.017.198.95
7. Pożyczki wekslowe		36.061.819.63
8. Pożyczki na zastaw pap. wart.		6.581.971 07
9. Dłużnicy		6.337.972.85
10. Sumy przechodnie:		
a) rozliczenia międzyokresowe	2.208.252 54	
b) inne	61.660.68	2.269.913.22
11. Zaliczki		529.568.70
12. Drukarnia		409 611.32
13. Ruchomości		1.692.373.58
14. Nieruchomości		23.363.800.51
		271.830.828.92
I. Inkaso	2.160.875.45	
II. Depozyty zwykłe	39.979.637.—	
III. „ lombardowe	12.755.155.60	
	54.895 668.05	

STAN BIERNY

1. Wkłady czekowe		133.331.477.29
2. Wkłady oszczędnościowe:		
a) z ruchu wkładowego	58.452.770.57	
b) z III waloryzacji	9 150.284.99	67.603.055.56
3. Przekazy niezrealizowane		28.611.971.60
4. Różni za obligacje waloryzacyjne		18.155.800.—
5. Wierzyciele		117.382.54
6. Sumy przechodnie:		
a) rozliczenia międzyokresowe	7.912.215.66	
b) inne	351.739.65	8.263.955.31
7. Długi hipoteczne		126.237.31
8. Fundusz amortyzacyjny		1.612.674.70
9. Fundusz emerytalny		1.021.917.87
10. Fundusz rezerwowy różnic kursowych		8 475.820.51
11. Fundusz zapasowy		2.159.539.—
12. Nadwyżka bilansowa		2.350.997.23
		271.830.828.92
I. Różni	2.160.875.45	
II. „ za depozyty	39.979.637.—	
III. „ „ „	12.755.155.60	
	54 895 668 05	

Rachunek strat i zysków za 1927 r.

STRATY

1. Wydatki administracyjne:		
a) osobowe	7.203.831.27	
b) rzeczowe	1.688.198.14	8.892.029.41
2. Procenty od wkładów:		
a) czekowych	907.146.59	
b) oszczędnościowych	2.789 143 58	3.696.290.17
3. Przydział do fund. amort. nier. i ruch.		662.930.14
4. Opłaty na rzecz Min. P. i T.		1.931 944.18
5. Odpisy należności wątpliwych		165.066.20
6. Różne		457.337.05
7. Nadwyżka bilansowa		2.350.997.23
		18.156.594.38

ZYSKI

1. Dochody z obrotu czekowego:		
a) prowizja	629.606.70	
b) należność manipulacyjna	1.071 231.04	
c) opłaty za druki i inne	742.707.50	2.443.545.24
2. Prowizja:		
a) inkasowa	307.805.26	
b) depozytowa	123.503.24	
c) zleceniowa	621.226 96	1.052.535.46
3. Odsetki od pożyczek wekslowych		3.128.120.79
4. Odsatki od pożyczek na zast. pap. wart.		529.735.11
5. Odsetki od pap. wart. własnych		8.189.778.76
6. Różne inne odsetki		1.185.398.24
7 Dochód z drukarni		54.048.02
8. Dochód z nieruchomości		1.573.432.76
		18.156.594.38

V. Prezes Pocztowej Kasy Oszczędności
(—) *Tadeusz Muchciński.*

Komisja Rewizyjna
Przewodniczący: (—) *Dr. Michał Małek.*
Członkowie: (—) *Jan Frut.*
(—) *Michał Schneider.*
(—) *Wiktor Marynowski.*
(—) *S. Rubałtowski.*

Dyrektor Centralnej Księgowości
(—) *W. Góra.*

Oszczędność a tydzień propagandy trzeźwości

Statystyczne dane wykazują, iż sam tylko Śląsk marnotrawi na trunki alkoholowe i palenie tytoniu, dziennie miljon złotych, za które po 10 do 15 latach mogłaby każda rodzina na Śląsku zbudować, dla siebie własny domek i zabezpieczyć temsamem i swoją starość, a dzieciom swym byt znośniejszy i przezto zasłużyć na wdzięczną pamięć potomstwa.

Zatem jest koniecznością społeczną, aby hasło — „przez oszczędność i wstrzemięźliwość do potęgi naszego narodu“ ustawicznie i szeroko na Śląsku rozbrzmiewało, gdyż w przeciwnym razie stać się możemy społeczeństwem zubożałem, które w konsekwencji mógłby opanować doszczętnie obcy kapitał.

Wytężyć musimy wszelkie siły, aby stworzyć własne kapitały, a tego dokonać można tylko oszczędnością, która prowadzi poprzez wstrzemięźliwość narodu.

Według ostatnich statystycznch danych wynoszą wkłady oszczędnościowe, złożone w kasach oszczędności na terenie całej Rzeczypospolitej następująco:

Woj. centralne	11.080.000,—	zł
„ wschodnie	33.000,—	„
„ zachodnie	20.800.000,—	„
„ śląskie	7.154.000,—	„
„ południowe	74.186.000,—	„
	113.253.000,—	zł

W tym samym czasie złożono w Niemczech w Kasach Oszczędności

4.444.400.000,— złotych marek niem.

jako wkłady oszczędnościowe.

Cyfra ta, którą w stosunku do naszej waluty należy podwoić, wymownie świadczy, jak idea oszczędności w Niemczech potężnie wzrasta i jak niemiecki naród potrafi wytworzyć własne kapitały, aby się uniezależnić od obcych i jak celowo dąży do stworzenia sobie dobrobytu.

Nikłe cyfry naszych oszczędności w porównaniu do nadmiernej konsumpcji alkoholu i tytoniu są przerażające i jaskrawo oświetlają, że trzeba koniecznie zawrócić z drogi trwonienia bezproduktywnie setek milionów, które w nadmiar tego rujnują nam jeszcze zdrowie i łącznie z tygodniem propagandy, trzeźwości na Śląsku, który z inicjatywy Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej w Katowicach odbędzie się w dniach od 6 do 13 lutego br. zastanowić się poważnie i zerwać z tym nałogiem, który hamuje nietylko silnie rozwój naszego życia gospodarczego, lecz czyni pozatem niepowetowane szkody moralne naszemu narodowi.

Zwłaszcza na Śląsku, gdzie idea oszczędności, tak powoli wzrasta w przeciwieństwie do konsumpcji alkoholu i tytoniu, która jak na wstępie wykazano tak ogromne sumy pochłania, musi być tydzień, propagandy trzeźwości poważnem ostrzeżeniem, by wszelkiemi siłami stworzyć naprawę stosunków tych, które utrudniają podniesienie się naszej dzielnicy do takiego poziomu rozkwitu, jaki jej się należy ze względu na doniosłe znaczenie gospodarcze w Państwie.

Katowice, dnia 1 lutego 1928 r.

K. Namysł.

Teatr Polski w Katowicach

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

W sobotę, dnia 4-go b. m. o godz. 3.30 odbędzie się przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Odegraną będzie bajka H. Zbierzchowskiego „Tomcio Paluch“. Bilety są do nabycia u p. prof. Ligonia w Sekcji Teatrów ludowych w Województwie, pokój nr. 23 i w kasie Teatru.

„Rusałka“.

W sobotę wieczór o godz. 7-mej odegraną zostanie opera A. Dworzaka „Rusałka“. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Telefon 2448.

Wielka Rewia Warszawska w Teatrze Polskim.

Znakomity zespół artystów warszawskich z ulubieńcami publiczności na czele t. j. znakomitym piosenkarzem przy gitarze Marjanem Rentgenem, Stefanią Betcherową, H. Zmichorowską, primabaleriną A. Zabojkiną, Józefem Redo, Haliną Narkiewicz oraz znakomitym baletem składającym się z 14 „girls“ wystąpi w Teatrze Polskim w Katowicach w poniedziałek, dnia 6-go lutego o godzinie 10.30 wieczór. We wspaniałej Rewji p. t. „Do widzienia“. Oprócz całego szeregu nowych rzeczy w programie przegląd największych szlagierów obecnego sezonu. Bilety do nabycia w kasie Teatru.

„Trubadur“

Przepiękna i arcymelodyjna opera J. Verdi'ego „Trubadur“ będzie najbliższą nowością repertuarową opery katowickiej.

„Szpieg“.

Sensacyjna sztuka w 3 aktach H. Kistenmackers'a wejdzie niebawem na repertuar Teatru Polskiego. Obsadę głównych ról „Szpiega“ stanowić będą pp. Marja Strońska, dyr. W. Nowakowski i reżyssr W. Kuncewicz.

„Wieszczka Lalek“.

„Wieszczka Lalek“ balet w 1 akcie w 2 obrazach z muzyką L. Bajera ukaże się w niedługim czasie na scenie Teatru Polskiego.

Repertuar.

Sobota, dnia 4-go lutego „Tomcio Paluch“ o godz. 3.30 po południu.

Sobota, dnia 4-go lutego „Rusałka“ o godz. 7-mej wieczór.

Niedziela, 5-go lutego „Casanova“ o godz. 3.30 po południu.

Niedziela, 5-go lutego „Moja Panna Mama“ o godz. 7.30 wieczór.

Poniedziałek, 6-go lutego „Rewia Warszawska“ o godz. 10.30 wieczór.

Teatr Polski na prowincji.

W piątek, dnia 3-go lutego „Tomcio Paluch“ Cieszyn.

We wtorek, dnia 7-go lutego „Chory z urojenia“ Mikołów.

Program radiowy.

Sobota, 4-go lutego.

Katowice, fala 422 m.

16.20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarzych Województwa Śląskiego — 16.40 Wykład języka polskiego (kurs wyższy) — 17.00 Litanja do Matki Boskiej z Ostrej Bramy w Wilnie — 17.45 Transmisja z Warszawy (Program dla dzieci) — 18.55 Komunikaty — 19.15 Rozmaitości — 19.35 Odczyt: Kraków; wygłosi naczelnik wydziału oświecenia publicznego woj. śl. dr. Regorowicz — 20.30 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy — 20.00 Odczyt: Naukowa organizacja pracy — 22.30 Sygnał czasu i komunikaty — 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Kraków fala 566 m.

12.00 Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej oraz muzyki z płyt gramofonowych — 15.00 Transmisja komunikatu gospodarczego — 16.35 Pogadanka dla rodziców i wychowawców — 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie — 17.45 Słuchowisko dla młodzieży — 19.05 Transmisja komunikatu rolniczego — 19.15 Rozmaitości — 19.35 Odczyt: Przegląd polityki zagranicznej z ub. tygodnia — 20.00 Transmisja hejnału z wieży Marjackiej i komunikaty — 20.30 Transmisja z Warszawy — 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Wrocław, fala 322.6 m.

Gliwice, fala 250 m.

15.45 Wśród nowych książek — 16.15 Odczyt: Filmy tygodnia — 16.30 Szlagiery operetkowe — 21.10 Radjoorkiestra — 22.30 Transmisja z Berlina do 24.00 Muzyka taneczna.

Sprawy towarzystw.

Baczność byli jeńcy angielscy!

Komitet byłych jeńców angielskich zwołuje na niedzielę dnia 5-go lutego b. r. na godz. 1 po południu

Zjazd wszystkich członków

do sali pana Muca w Małej Dąbrówce.

Z powodu tego że na ostatniem zebraniu w dniu 29-go stycznia b. r. uchwalono wysłać wszystkie listy zaraz po zjeździe do poszczególnych miejsc, upraszamy zainteresowanych o pewne przybycie celem ostatecznego zbadania i uporządkowania w listach, w przeciwnym razie będziemy skreślać niedokładne podania, za co komitet odpowiedzialności nie bierze.

Kończyce. W sobotę, dnia 4 lutego rb. o godz. 14 odbędzie się na sali pani Widawskiej zebranie Zw. inwalidów, wdów i sierot. Ponieważ przyjdą pod obrady bardzo ważne sprawy związkowe i wyborcze, zaprasza się wszystkich członków i gości tutejszych i z sąsiednich gmin. **Zarząd.**

Katowice. W niedzielę, dnia 5 lutego o godzinie 10.30 przed południem w lokalu Strzecha Górnicza odbędzie się zebranie miejscowego koła O. Z P. R., na które wszystkich członków i niezorganizowanych podoficerów rezerwy zaprasza **Zarząd.**

Zgoda. W niedzielę, dnia 5 lutego br. po południu o godzinie 6-tej odbędzie się na sali hutniczej doroczne walne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z., na które zaprasza się wszystkich członków. **Zarząd.**

Knurów. W niedzielę, dnia 5 lutego o godz. 3 po południu w lokalu Hotel Kopalniany odbędzie się zebranie miejscowego koła O. Z. P. R., na które wszystkich członków i niezorganizowanych członków podoficerów rez. zaprasza **Zarząd.**

Brzezinka. W niedzielę, dnia 5-go lutego o godz. 5-tej w Laryszu odbędzie się zebranie miesięczne miejscowego koła O. Z. P. R. Z względu na ważność porządku obrad o pewne przybycie wszystkich członków uprasza **Zarząd.**

Rybnik. W niedzielę, dnia 5-go lutego o godz. 15. w lokalu p. Mandrysia w Rybniku zebranie miesięczne miejscowego koła O. Z. P. R. O liczny udział wszystkich członków i podoficerów rezerwy jeszcze niezorganizowanych uprasza **Zarząd.**

Rybnik. W niedzielę, dnia 5 lutego rb. o godz. 10 przed południem odbędzie się walne zebranie filji rybnickiej w biurze Związku pracowników budowlanych i pokr. zawodów Z. Z. P. O liczny udział się uprasza.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

Zapewnienie depozytów.

Nauczony doświadczeniem z czasu wojny i powojennego

Bank Ludowy w Katowicach

przy ulicy Kościuszki 16

wydaje teraz wyłącznie pożyczki zwaloryzowane. W ten sposób zabezpiecza bank swoich deponentów przed wszelką szkodą, bo każdy deponent otrzyma przy odbiorze pieniędzy w razie spadku waluty tą samą wartość jaką w swoim czasie złożył.

Co było — minęło! Z tem trzeba się pogodzić, bo nie bank zawinił, ale nie przewidziane przez nikogo stosunki. Dla tego powinno powrócić dawne zaufanie do najstarszego w Województwie

Banku Ludowego w Katowicach

który przyjmuje wkłady począwszy od jednego złotego.

Drogerja pod Bocianem

Władysław Szulgit

Dawniej OTTO GRUNE

Tarn. Góry, ul. Krakowska 17.

poleca po niskich cenach:

pokosty, farby, lakiery, pendzle, herbatki, krople, emulsje dla dzieci, konjaki i wina lecznicze dla chorych spirytus 96 proc., świece, olej i spirytus do palenia bez kartek. Morteina najlepszy środek niszczący szwaby i rusy. Skuteczne mydło na świerzb

NERWOL

Chemika D-ra **FRANZOSA**, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na

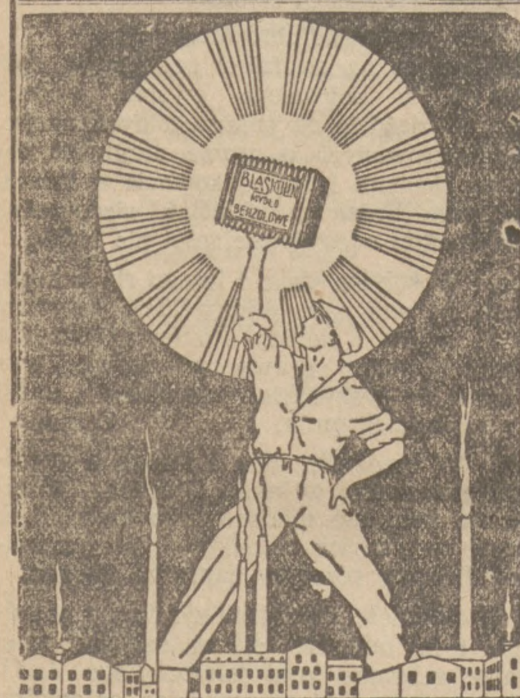
REUMATYZM

kłucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.

ŻĄDAC W APTEKACH.

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka MIKOLASCHA, Lwów, Kopernika 1



BLASKOLIN

MYDŁO BENZOLOWE PIERZE I CZYŚCI WSZYSTKO

Patent i wyrób Polski

ODDZIAŁ WIELKIE HAJDUKI, ulica Królewsko-Hucka Nr. 11.

Śląski Urząd Wojewódzki
L. P. 2308/5.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza

KONKURS

na posadę referenta lekarskiego

w Wydziale Zdrowia Publicznego.

Do posady tej przywiązane jest wynagrodzenie według VIII wzgl. VII grupy uposażenia urzędników państwowych po myśli ustawy z dnia 9 października 1923 r. (Dz U. Nr. 116 poz. 924).

Reflektanci zechcą wnieść podania do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, Wydział Prezydjalny w terminie do dnia 20 lutego br., do których należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia,
2. poświadczenie obywatelstwa polskiego,
3. dyplom dra medycyny,
4. świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza urzędowego,
5. dowód odbycia przynajmniej 3-letniej praktyki lekarskiej,
6. dokładny życiorys, udokumentowany świadectwami i dowodami, z których niewątpliwie wynikać musi ciągłość zajęć dotychczasowych.

Pierwszeństwo mają kandydaci posiadający praktykę w służbie państwowej.

Wiek kandydata nie powinien przekraczać 40 lat. Znajomość języka niemieckiego konieczna.

Posada będzie narazie nadana na podstawie umowy służbowej, poczem przyjęcie na etat będzie mogło nastąpić za zezwoleniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych po złożeniu egzaminu na stanowisko urzędnika lekarskiego I kategorji w państwowej służbie zdrowia, stosownie do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16-go stycznia 1925 r. (Dz. U. Nr. 19 poz 139).

Naczelnik Wydziału Prezydjalnego
Dr. Saloni m. p.

AMOL

Uważać na znak ochronny!

Od wielu lat używany i jako najlepszy uznany!

Niezbędny dla sportowców i turystów, wzmacnia nerwy i ożywia, doskonały środek do masowania!

Wszędzie do nabycia!

? ? ? BIAŁY TYDZIEŃ

od 1-go do 10-go lutego br.

w

MERKURZE

KATOWICE, ulica 3-go Maja róg Stawowej

Przez oszczędność

do dobrobytu!

10 miljardów złotych

nagromadzimy, jeżeli każdy drugi obywatel Polski złoży na procent codziennie 10 groszy. Przeto w imię korzyści osobistych i społecznego znaczenia oszczędności składajmy do:

Banku Ludowego

spółdzielni z odowiedz. nieogran.

w Król. Hucie, Sobieskiego 8

założonego w 1901 r.

P. K. O. Katowice 301.307 Tel. 1195

Kupujcie u naszych inserentów!

Korzystnie zakupywać

znaczy — ciężko zapracowany grosz wymienić na możliwie jaknajwiększą ilość dobrego towaru. Naprzykład nie można nazwać korzystnem zakupywania najdroższego mydła, a w dodatku jeszcze w zbytecznem, kosztownem opakowaniu, gdyż o przeciwieństwie tego przekona się Szan. Pani już przy pierwszem użyciu wspaniałego mydła „Kołłontay z pralką,“ którego cenę, dzięki ścisłej kalkulacji, racjonalnemu produkowaniu i pominięciu opakowania, utrzymuje się możliwie jaknajniżej. Dzięki tej zasadzie oraz okoliczności, że jakość mydła „Kołłontay“ nie może już być wyprzedzona nawet przez najdroższe gatunki zakup Mydła „Kołłontay“ jest dla Szan. Pani zawsze najkorzystniejszy.

Mydło

KOŁŁONTAY

z pralką

№ 78 patent

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927.

Jedyny wytwórca:

ERICH A. KOŁŁONTAY, Fabryka chemiczna Katowice-Brynów G. Śl.

Pewna rodzina powiat Lubliniec bezdzietna na wsi, posiadająca 1 dom murowany i 3 morgi ziemi, przyjmie za swoją (adoptując)

Dziewczynkę sierotę

w wieku 12 - 15-tu lat. Zgłoszenia prosimy pod A. B. do Katolika Polskiego Katowice.

Ogłoszenia

każdego rodzaju przyniosą zawsze pożądany skutek, jeżeli je nadajecie w gazecie, która nietylko w obwodzie przemysłowym, lecz także i poza granica tegoż obwodu jest mocno rozpowszechniona, a zatem ogłaszanie w naszej gazecie przyniesie wam wiele korzyści.

Garnitury klubowe

ze skórą wołową i gobeliną jak również wykon. i przerob. kanap i materac.

wykonanie

wszelkich prac dekoracyjnych

Przekładanie linoleum

Solidne ceny! Rzetelna obsługa!

Urbańczyk i Siegmund

MISTRZE TAPICERSCY I DEKORACYJNI

KATOWICE

ulica św. Pawła Nr. 9 — 13.

Agitujcie za naszą gazetę

Elegancka dama nosi

Gorsety W. i G. Neumanna

KATOWICE, tylko św. Jana 11,

Wielka wyprzedaż inwenturowa

prosimy zwrócić uwagę na nasze okna wystawowe.



MÓJ BIAŁY TYDZIEŃ

cechują ceny sensacyjne

Chustki do nosa gładkie białe . . . . sztuka	35 gr	**Ręczniki** kuchenne białe z kolor. brzegiem . . . metr	1,25	**Obrusy na stoły** kratkowane	4.75	**Madapolan** . . . . . . metr	1,48
Chustki od nosa z kolorow. brzegiem . . . . . sztuka	39 gr	**Ręczniki** adamaszkowe . . . . metr	1.45	**Obrusy na stoły** białe z frędzlami . . sztuka	6.25	**Batyst mako** . . . . . metr	2.75
Serwetki 60/60 . . . . . . sztuka	1.00	**Ręczniki** adamaszkowe 130 długie odmierzone . . sztuka	2.90	**Obrusy na stoły** kolorow.-kratkowane sztuka	6.25	**Prześcieradła** kolorowe z brzegiem sztuka	4.75
Elamin surowy . . . . metr	70 gr	**Ręczniki** do wycierania . . . . . . sztuka	2,25	**Kreas na koszule** metr	0,95	**Barchan Pigue** . . . . metr	1.65
Ręczniki białe w kostki . . . . metr	95 gr	**Płachty kompletowe** dla dzieci sztuka	4.50	**Szyrting** . . . . . . metr	0,89	**Szwajcarski woal** 116 szeroki	4.25
Ręczniki adamaszkowe z tkaniną . . . . metr	1,20			**Linon** . . . . metr	1.75		

Garnitur linonowy na 2 łóżka 28,50 zł

Specjalność: wyprawy ślubne

Tylko Król. Huta
ul. Rynkowa 3.

DOM HANDLOWY "TEXTIL"

Fritz Gutmann

Tylko Król. Huta
ul. Rynkowa 3.